

# Tadeusz Sikorski

---

"Dieu ne peut pas mourir : contre les fausses alternatives dans l'Eglise et dans la société", H. Zahrnt, Paris 1971 : [recenzja]

---

Studia Theologica Varsaviensia 11/1, 313-314

---

1973

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

jeśli chce prawdziwie spełnić swoją misję wobec Kościoła i świata w najbliższej przyszłości.

Nie o sam jednak rejestr nowych pytań idzie, ale o sposób ich podjęcia, o rolę i miejsce teologa w Kościele, o narzędzie badań teologicznych. Temu zagadnieniu poświęcony jest zasadniczo pierwszy rozdział. Ale wydaje się, że w pięciu następnych, które prezentują współczesną problematykę Boga, człowieka, Chrystusa, Kościoła i świata znajduje się ono widocznie w podpowierzchniowej warstwie. W zestawieniu obu terminów tytułu pytaniem objęty jest nie tylko drugi z nich — przyszłość. W równej mierze teologia i teolog, wymagają nowej, pełniejszej odpowiedzi. To już nie treść książki, ale początek refleksji, która rodzi się po jej lekturze.

Mascall pobudza do myślenia i dlatego warto go przeczytać. Warto tym więcej, że autor, teolog anglikański, pozwala poznać pewne szczegóły myśli teologicznej zakorzenionej w tradycji katolickiej, jej żywotność i dobre rozeznanie we współczesnej problematyce filozoficznej, technicznej i artystycznej, wobec której nie potrzebuje odczuwać kompleksu niższości. Mascall potwierdza też bezsporny fakt wydatnego aktualnie rozwoju teologii anglikańskiej.

Tadeusz Sikorski

H. Zah r n t. *Dieu ne peut pas mourir. Contre les fausses alternatives dans l'Eglise et dans la société*, Paris 1971, Cerf, ss. 286.

Zamiar autora i główną myśl książki wyraża dobrze jedno z początkowych jej stwierdzeń: „Bóg nie umiera, kiedy człowiek przestaje o Nim myśleć, lecz człowiek przestaje być człowiekiem, kiedy porzuca kwestię Boga” (s. 7). Teologia nie może przejść obojętnie obok szeroko notowanego faktu — wrażenia nieobecności Boga; nie może też zrezygnować w tej sytuacji ze swojej podstawowej funkcji mówienia o Bogu. Staje przeto wobec zadania mówienia o Nim w sposób nowy, co w przekonaniu Zah r n t a oznacza ujmowanie kwestii Boga w łączności z rzeczywistością świata. Perspektywa autora pozostaje w bliskości z ideą teologii transcendentalnej K. Ra h n n e r a — teologii, która podkreśla odpowiedniość Objawienia i wiary z konstytutywnymi wymaganiami człowieka oraz wskazuje na doświadczenie Boga w doświadczeniu świata. Człowiekowi, który przechodzi przez okres kryzysu swojej tożsamości, teologia powinna ukazywać miłość Boga do człowieka jako podstawę i ostoję wartości ludzkich.

Studium Zah r n t a charakteryzuje się tonem krytycznym wobec pewnej łatwości, z jaką traktuje się nurt „śmierci Boga”, a także wobec braku odpowiedzialności i zbyt abstrakcyjnych wywodów zwolenników teologii politycznej. Wydaje się jednak, że autor zbytnio ulega w swym

krytycyzmie modzie czasu. Prawdą jest, że ani Chrystus, ani jego Ewangelia nie powinna być przedstawiana jako autorytet, który narzuca się na sposób prawnego przepisu — od zewnątrz. Ale trudno jest przystać na wniosek wyprowadzony z tego przeświadczenia, że nikt nie jest zdolny uwierzyć we wszystko, co chrześcijaństwo proponuje i że wobec tego każdy powinien wybrać to, co może pojąć (s. 56). To spostrzeżenie nie chce, bynajmniej, przesłonić wartości książki, w której Bóg jawi się jako zasadnicza wartość życiowa człowieka. Zahrnt potrafił tego dokonać unikając tonu apologetycznego i formuł taniej asceetyki. Niepokoi twórczo ideą Boga w tym obszernym studium, które otrzymało postać poważnej rozprawy teologicznej. Wykazał przy tym świetną znajomość współczesnych prądów teologicznych.

Tadeusz Sikorski

P. de Loch, *Mariage et Sacrement de mariage*, Paris 1970, Centurion, ss. 246.

Dzieło zbiorowe, przygotowane pod kierownictwem cenionego znawcy zagadnień życia małżeńskiego i teologii małżeństwa. Dobre wprowadzenie do badań nad ludzkim aspektem małżeństwa i jego sakramentalnością. Ton zamieszczonych w książce prac jest otwarty. Zasięg autorów jest próba wyjścia poza teren europejski i uwzględnienie problematyki małżeństwa w krajach afrykańskich oraz na niektórych wyspach Oceanii, co pozwala prof. Delhyae'owi stwierdzić w zakończeniu tomu: „sądzę, że istnieją różne sposoby przeżywania i prawdopodobnie godziwego przeżywania małżeństwa”.

Książkę tę warto jednak przestudiować przede wszystkim z uwagi na zawartą w niej teologię małżeństwa. W porównaniu z opracowaniami tradycyjnymi, które aż nazbyt wyraźnie ograniczały się do stwierdzania i udokumentowania faktu jego sakramentalności, aktualne wysiłki teologów zmiernają w kierunku wyjaśnienia tego faktu. W ten sposób traktat *de matrimonio* otrzymuje dziś cenne uzupełnienie, którego brak od dawna był odczuwany.

Wydaje się, że perspektywy historyczne zagadnienia zostały potraktowane zbyt krótko i pospiesznie.

Duszpasterze znajdują też w książce krótkie, lecz interesujące uwagi na temat homilii o małżeństwie, które umożliwią, być może, przewyższenie pewnych schematów dziś już przestarzałych i bardziej teologiczne podjęcie tej czołowej w duszpasterstwie problematyki.

Tadeusz Sikorski